

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

W sobotę 12. II. jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci  
s. † p.  
**Wiktora Małachowskiego**  
odbedzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9<sup>15</sup> rano w kościele św. Jakóba  
O czym zawiadamiają  
ŻONA i SYN.

3000 zł. — 2518, 54890, 62084.  
2000 zł. — 23161, 67895.  
1000 zł. — 10806, 20267, 40460, 46923, 77870.  
600 zł. — 15312, 32472, 48698, 51783, 60451, 74081.  
500 zł. — 131, 10225, 21061, 26240, 31260, 41450, 44161, 57656, 60988, 62407, 63649, 64219, 65263, 65276, 67209, 67413, 70290, 75120, 78036, 79143.

zmiany orientacji politycznej Niemiec w kierunku antyfrancuskim. Berliner Tageblatt potwierdza w korespondencji z Paryża, że w ostatnich rokowaniach paryskich dużą rolę odegrało zainicjowane przez mra Brianda spotkanie między marszałkiem Foch'em a am-

basadorem v. Hoeschem w pałacu Elizejskim. Dziennik zaprzecza natomiast doniesieniom jakoby marszałek Foch dopiero w wyniku tego spotkania nazajutrz poraz pierwszy pertraktował z wprost z delegatem niemieckim gen. Pavelem.

**HODOWLA i SKŁAD NASION**  
**Bracia HOSER**  
w Warszawie, Jerozolimka 45.  
Tel. 5—81. 98—1  
POLECAJA  
NASIONA wyborowej jakości.  
CEBULKI i kłosa kwiatowe.  
Narzędzia Ogrodnicze.  
Cenniki na r. 1927 na każde żądanie wysyłane są bezpłatnie.  
Firma istnieje od 1848 roku.

„Białe Noce”  
(Prymabaleryna jego Cesarzowskiej Mości)  
Reżyserja D Buchowieckiego  
JUTRO PREMIERA  
w kinie „POLONJA”.  
Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików

**RESTAURACJA „OAZA”**  
(przy HOTELU NISKOWSKIEGO)  
CODZIENNE WIECZORY MUZYCZNO-WOKALNE  
NOWE WYSTĘPY  
SPIEW. TANCE.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Poznania.

Pan prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża 17 b. m. do Poznania gdzie zabawi 3 dni.

### Jeszcze jeden przeciwnik wydania aresztowanych posłów.

Wezorał poseł Eug. Smiarowski zawiadomił Klub Pracy, że wobec stanowiska, które klub zajął w sprawie wydania posłów występujących w Klubu. W czasie głosowania nad wydaniem posłów, poseł Smiarowski był poza Warszawą.

### Zmiany w korpusie dyplomatycznym.

Jutro wręczy swe listy uwierzytelniające nowy poseł holenderski p. Engielbrecht. Przybył do Warszawy nowy poseł japoński Hidzsi Mihei, który z polakami zetknął się na Dalekim Wschodzie i Syberji. Dotąd był szefem wydziału amerykańsko-europejskiego w Japońskim Min. Spraw Zagranicznych. Przyjazd nowego posła Czeskiego p. Girvy spodziewany jest w końcu przyszłego tygodnia.

### Posiedzenie klubu P. P. S.

Na dziś rano zwołał P. P. S. posiedzenie klubu, ażeby zastanowił się jakie ma zająć stanowisko wobec poszczególnych budżetów.

### Z komitetu do spraw mniejszości narodowych.

Wezorał obradowała Komisja rzeczoznawców do spraw mniejszościowych. Przedmiotem narad była sprawa odroczenia niedzielnego. Postanowiono odbyć w tej mierze wspólną konferencję z przedstawicielami Min. Przemysłu i Handlu i Spr. Wewnętrznych. Jak się dowiadujemy, w łonie komitetu istnieje projekt uwzględnienia życzeń żydowskich, by w określonej porze mogły być sklepy otwarte w święta.

### Echa zerwania rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Wobec zerwania handlowych rokowań przez Niemców, nie od rzeczy będzie podkreślić, że zerwanie ich zapowiadała prasa Berlińska od kilku dni.

W przeddzień zerwania dawała, ona wręcz do zrozumienia, że dalszy bieg rokowań został uniemożliwiony rzekomo przez Polaków, wskutek odmowy pobytu 4 dyrektorów kolei dojazdowej na Górnym Śląsku.

Już poseł Rauscher podczas swej interwencji w M. S. Z. wręcz groził, że nieuwzględnienie jego żądań pociągnie przerwę w rokowaniach, tak też się stało.

Widać z tego, że przerwę spowodowały nie względy merytoryczne, ale czysto polityczne i chęć wywarcia na rząd polski przymusu ze strony Niemców.

### Vice-premier wyjaśni sprawę zerwania rokowań polsko-niemieckich.

Jak słychać na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, podczas przemówienia swego o charakterze zasadniczym, vice-premier Bartel ma złożyć oświadczenie w sprawie rokowań polsko-niemieckich.

### Zapowiedź dymisji wojewody tarnopolskiego.

Prasa rządowa zapowiada bliską dymisję Wojewody tarnopolskiego p. Zawistowskiego. Następca jego nie jest jeszcze ustalony.

### Wystawa malarzy węgierskich w Warszawie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wezorał na posłuchaniu posła węgierskiego, p. Belitska, który prosił pana Prezydenta o objęcie protektoratu nad wystawą malarzy węgierskich w Warszawie. Nad analogiczną wystawą malarzy polskich w Budapeszcie protektorat sprawował regent gen. Horti.

Pan Prezydent protektorat przyjął.

### Wygrane loterii Państwowej.

10000 zł. — 18149.  
5000 zł. — 43745.

### Zerwanie rokowań handlowych polsko-niemieckich.

BERLIN, 9.II. (Pat.) Sprawozdawca berliński Polskiej Agencji Telegraficznej (trzymał z kół zbliżonych do polskiej delegacji do rokowań handlowych następujące wiadomości o obecnym stanie rokowań handlowych polsko-niemieckich:

Na dzień 9 lutego 1927 na g. 11 rano wyznaczone było, na zasadzie porozumienia między polską a niemiecką delegacją handlowymi, posiedzenie komisji dla praw osób fizycznych i prawnych. Tegóż samego dnia na 40 minut, przed wyznaczonym terminem posiedzenia, niemiecki przewodniczący komisji zawiadomił telefonicznie przewodniczącego polskiego, że posiedzenie odbyć się nie może i że nawet nie można brać pod uwagę żadnego terminu dla nowego posiedzenia.

Dzisiejsze berlińskie dzienniki poranne donoszą ze źródeł półurzędowych, że w rokowaniach handlowych zaznaczyły się trudności i to mianowicie, tak ze względu na wydalenie w ostatnich czasach 4 ch obywateli niemieckich z Polski, jak i ze względu na to, że przy rokowaniach nad sprawami wjazdu, pobytu i osiedlenia, pomimo wszystkich usiłowań niemieckich, nie zbliżono się do porozumienia.

Wobec powyższego półurzędowego przedstawienia sprawy zaznaczyć należy co następuje:

Przerwanie rokowań przyszło całkowicie niespodziewanie dla delegacji polskiej i przypisane być musi jednostronnie inicjatywnej strony niemieckiej. Delegacja polska spodziewała się właśnie po najbliższych posiedzeniach w sprawie wjazdu, pobytu i osiedlenia dalszego zbliżenia obustronnych poglądów i przyspieszenia porozumienia ostatecznego. Oczekiwania te znajdowały uzasadnienie w tem, że właśnie w ostatnim tygodniu przewyżnione zostały poważne zupełnie trudności, w sprawach wjazdu, pobytu i osiedlenia, już zostało osiągnięte porozumienie w ogólnym zarysie, a mianowicie przez przyjęcie klauzuli największego uprzywilejowania za punkt wyjścia.

Nieuzgodnione pozostały w tej dziedzinie jedynie sprawy, które mają znaczenie dla obu stron, ale które nie mogą być uznane za sprawę pierwszorzędnej wagi. Między temi sprawami są postulaty niemieckie, które nie znajdują precedensu w żadnym

traktacie handlowym, ani polskim, ani niemieckim i dla których stan faktyczny, istniejący obecnie, nie dostarcza żadnego umotywowania. Chodzi tu o następujące żądania niemieckie:

1. Mimo, że polska delegacja przyznała Niemcom prawo wjazdu dla wszystkich obywateli niemieckich na podstawie kła zuli największego uprzywilejowania, zażądała delegacja niemiecka daleko idącej gwarancji dla pobytu 3-tygodniowego. Ze strony polskiej oświadczone, że w żadnym traktacie handlowym, ani polskim, ani niemieckim niema umów nie uregulowanego okresu ważności wizy, że dalej dziesiątki tysięcy wiz, które udzieliły konsulaty polskie w Niemczech niemieckim obywatelom bez najmniejszych trudności i z daleko idącą gotowością, są wyrażeniem zaprzeczenia dla uzasadnienia faktycznego tego postulatu.

2. Delegacja niemiecka zażądała dalej umownego zobowiązania się co do formalności paszportowych, zaleconych w t. zw. protokole geneńskim z dnia 26 go maja 1926 r. Również i tego postulatu nie reguluje żaden europejski traktat handlowy. Z polskiej strony dostarczono dowody, że Polska w sprawie wzajemności paszportowych stosunków wobec obywateli niemieckich, mimo istniejącego obecnie zatargu celnego, liberalnie postępowała i że dlatego Niemcy nie mają powodu do domagania się gwarancji, któreby wybiegały poza normalny zakres europejskich traktatów handlowych.

Półurzędowe oświadczenie niemieckie wskazuje na to, że także w sprawach taryfowo-celnych nie doprowadzili rokowania ostatnich miesięcy do jakiegokolwiek zbliżenia. W tej sprawie zaznaczyć należy co następuje: Jest istotną prawdą, że rokowania taryfowo-celne nie wykazały wybitniejszego postępu. Stan ten znajduje jednak swoje uzasadnienie w tem, że strona niemiecka wyraziła i to kilkakrotnie oświadczała, że nie może zapewnić rokowaniom taryfowo-celnym postępu, o ile sprawa wjazdu, pobytu i osiedlenia nie będzie przedmiotem całkowicie uregulowanym.

Z powyższych danych wynika, że powodów przerwy nie należy szukać w zakresie samych rokowań handlowych.

### Nowela do ustawy sanacyjnej.

WARSZAWA, 10. II. (Pat.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała dziś projekt noweli do ustawy o równowadze budżetowej. Referent sen. Siciński (ZLN) oświadczył się za uchYLENIEM w ustawie tak zw. sanacyjnej wszystkich postanowień dotyczących nauczycielstwa z wyjątkiem artykułu 10 dotyczącego świadczeń gmin na rzecz szkół. Przyjęcie tego wniosku obciążałoby skarb państwa na 18 mlj. rocznia. W dyskusji sen. Baliński (ZLN) wniósł poprawkę o przywrócenie dodatku dla prezesów, wice-prezesów i prokuratorów sądów powszechnych i trybunału administracyjnego, co obciążałoby

### Konferencja Brianda z ambasadorem niemieckim.

BERLIN, 10.II. (Pat.) Biuro Wolfa donosi z Paryża, że ambasador niemiecki v. Hoesch po powrocie swoim z Berlina został wezorał przyjęty przez ministra Brianda, z którym na podstawie rozmów prowadzonych w czasie swego pobytu w Berlinie z min. Stresemannem konferował nad różnymi sprawami obchodzącymi zarówno Niemcy jak i Francję, między innymi nad sprawami zakończenia rokowań rozbrojeniowych oraz dalszego ukształtowania się stosunków handlowych. Konferencja trwała niespełna godzinę. Ambasada niemiecka wydała o przebiegu narad komunikat oficjalny.

Jak donosi korespondent paryski agencji telegraficznej Union, przedmiotem narad między Briandem a ambasadorem niemieckim v. Hoeschem był również problem opróżnienia Nadrenji, sprawa ewentualnego spotkania ministrów Brianda i Stresemanna i przypuszczalnie kwestie mającej wejść na porządek dzienny najbliższych obrad geneńskich. Germania donosi, że w Paryżu z napięciem oczekują jaki krok rząd niemiecki podejmie w sprawie zniesienia okupacji Nadrenji. Gdyby nie udało się w tej mierze uzyskać poważnych wyników, liczą się w Paryżu poważnie z możliwością

### Revolucja w Portugalii.

PARYŻ, 10.II. (Pat.) Le Journal donosi z Madrytu, że informacje otrzymane z pogranicza Portugalii potwierdzają, iż wojska rządowe są panami sytuacji; w Porto maszerują na Lizbonę w celu wzmożenia wojsk wiernych rządowi. Skutkiem bombardowania m. Porto 200 osób poniosło śmierć, a 300 zostało rannych. Szereg okrętów wojennych miało ostrzeliwać wojska rządowe.

MADRYT, 10.II. (Pat.) Z Gibraltaru odeszły dwa angielskie torpedowce do Oporto i jeden krążownik do Lizboni.

LIZBONA, 10.II. (Pat.) Powstańcy, którzy zajęli arsenał marynarki i główny urząd pocztowy, uniemożliwiają w ten sposób wszelką komunikację, ostrzeliwani

intensywnie przez wojska rządowe poddali się w ciągu nocy. W całym kraju panuje spokój. Ofiarą rewolucji padło wielu zabitych i rannych. Straty materialne są bardzo znaczne.

LIZBONA, 10.II. (Pat.) Walki na ulicach Lizbony ustały wezorał o godz. 10-tej wieczorem z chwilą zajęcia arsenału morską przez wojska rządowe. Przez całą noc panował spokój. Dziś w godzinach przedpołudniowych ruch na ulicach miasta został częściowo z powrotem podjęty. Oddziały straży ogniowej pracują nad uniesieniem leżących na ulicach trupów i gruzów. Komunikacja z zagranicą jest bardzo utrudniona, gdyż bombardowanie uszkodziło szereg kabli.

### Wypadki w Chinach.

LONDYN 10. II. (Pat.) Z Szanghaju donoszą: W Nan Czang zbuntowało się kilka tysięcy wojsk należących do armii kantońskiej.

Kilku oficerów tej armji zostało przytem zabitych. Miasto zostało splądrowane.

## Sejm i Rząd.

### Zmiany personalne.

Po centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i województwach przychodzi kolej na starostwa.

Najnowsza lista zmian personalnych na stanowisku starostów obejmuje starostę Pawlitę z Działdowa, który przeniesiony został do Myślenic w Małopolsce. Na stanowisko opróżnione przez niego, zamianowany został p. Plackowski z Torunia. Starostą w Puławach mianowano radcę urzędu wojewódzkiego w Lublinie p. Wiszniewskiego, a starostę Wasiaka z Miechowa przeniesiono do Aleksandrowa Kujawskiego.

### Nauczyciele u min Oświaty.

Minister Oświaty Dobrucki przyjął delegację Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w osobach pp. Maciejewskiego i Kozłowskiego. Delegaci w dłuższej konferencji omówili konieczność całkowitego zniesienia ustawy sanacyjnej w związku z projektowanym ustrojem szkolnym; potrzebę przywrócenia wynagrodzenia za kierownictwo nauczycieli kierujących, wstrzymanego wbrew ustawie ze szkółki; ułatwienia przy przyjmowaniu nauczycieli na wyższy kurs; niezbędne ulgi w uzyskaniu kwalifikacji przez zwolnienie od ćwiczeń wojskowych w czasie ferij szkolnych, oraz zwolnienie od egzaminów ostatnich dla starszych służby nauczycieli.

P. minister, wysłuchawszy postulatów delegacji, przyrzekł jej jaknajdalej idące poparcie, w miarę środków i możliwości i podkreślił potrzebę zgodnego współdziałania organizacji Stowarzyszenia z władzami szkolnymi.

### Uwłaszczenie wieczystych czynszowników.

Ministerstwo Reform Rolnych opracowało projekt noweli do ustawy z dnia 20 go czerwca 1924 r. o uwłaszczeniu wieczystych czynszowników, wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców na ziemiach wschodnich. Projekt tej noweli został przesłany do p. Ministra Sprawiedliwości celem poddania go opinii Rady Prawniczej.

### Z sejmowej komisji ochrony pracy.

Sejmowa komisja ochrony pracy przeprowadziła dyskusję nad wnioskami zgłoszonymi przez różne kluby w sprawie bezrobocia. Wnioski frakcji komunistycznej na wniosek referenta posła Puchałki (Ch. D.) komisja odrzuciła, uznając je za demonstracyjne i agitacyjne. Zgodnie z wnioskiem posła Rudnickiego (ZLN) komisja postanowiła prosić ministra pracy i opieki społecznej o złożenie w

Sejmowej komisji ochrony pracy wnioskami zgłoszonymi przez różne kluby w sprawie bezrobocia. Wnioski frakcji komunistycznej na wniosek referenta posła Puchałki (Ch. D.) komisja odrzuciła, uznając je za demonstracyjne i agitacyjne. Zgodnie z wnioskiem posła Rudnickiego (ZLN) komisja postanowiła prosić ministra pracy i opieki społecznej o złożenie w

### Wiadomości telegraficzne.

#### Rokowania handlowe francusko-niemieckie.

BERLIN, 10.II. (Pat.) Hamburger Fremdenblatt donosi na podstawie informacji kół oficjalnych, że rokowania handlowe niemiecko-francuskie napotykały na trudność z powodu żądania Francji, by do przywozu win francuskich stosować te same warunki uprzywilejowania jak do przywozu win hiszpańskich i włoskich.

#### Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA, 10.II. Pat. W dniu dzisiejszym o godz. 18 ej min. 50 na Dworcu Głównym pociąg Nr. 218 w czasie wekslowania z powodu nie nastawienia zwrotnicy najechał na pociąg 413 odchodzący do Gdańska. Nastąpiło uderzenie, skutkiem którego 3 wagony i lokomotywa zostały uszkodzone, a 2-ch pasażerów i pomocnik maszynisty odnieśli lekkie rany. Pociąg gdański odszedł z 2-godzinnym opóźnieniem.

### Z Litwy.

#### Nastroj niepewności w Litwie.

Przedwezorał w Kownie odbył się wszechlitewski zjazd byłych wojskowych. Zjazd był bardzo burzliwy. Szereg mówców napałowało na obecną władzę, krytykując jego działalność. Władze litewskie, obawiając się jakiegokolwiek z tego powodu wystąpienia, w dniu tym zarządziły ostre pogotowie gżniznu Kowieńskiego. Jednocześnie wobec stwierdzenia pewnego fermentu na prowincji, cofnięto projektowane zniesienie zakazu znajdowania się na ulicach po godzinie 1-ej w nocy. (x.)

#### Przymus utrzymywania szauli-sów przez samorządy.

Litewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przystąpiło do opracowania projektu dekretu, wprowadzającego dla samorządów przymus cięściowego pokrywania kosztów utrzymania szauli-sów (x.)



## Posiedzenie Sejmu.

## Zakończenie rozpraw nad budżetem Ministerstwa Reform Rolnych.

WARSZAWA, 10. II. (Pat.) 322-gie posiedzenie Sejmu z dn. 10 lutego 1927 roku. Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad budżetem M-stwa Reform Rolnych. Poseł Marciński (Ch. D.) wskazuje na wiele niedomagań w zakresie wykonywania reformy rolnej oraz domaga się właściwej obsady Urzędów Ziemi. Klub mównicy głośnie będzie za budżetem.

Pos. Sochacki (Kom.) skarży się na zmniejszenie finansów osadników na Kresach.

Pos. Malinowski (Wyzwolenie) oświadcza, iż nie podziela optymizmu min. Staniewicza. Tworzenie kodeksu agrarnego do którego trzeba jeszcze 80-ciu rozporządzeń potrwa bardzo długo, a tymczasem reforma rolna nie będzie właściwym sposobem prowadzona. Stronnictwo mównicy głośnie będzie za budżetem.

Pos. Okoń (Rad. Str. Chł.) skarży się na pokrzywdzenie ludu przy parcelacji, osadnictwie, otrzymywaniu kredytów i t. d.

Pos. Wójtowicz (Str. Chł.) domaga się wystąpienia komisji dla zbadania opłakanych stosunków parcelacyjnych w Małopolsce wschodniej.

## Wyjaśnienia min. Staniewicza.

Minister Reform Rolnych Staniewicz wyjaśnia, że optymistą stał się dopiero w miarę prowadzenia prac w ministerstwie. Dziś, chociaż nie wszystko jest jeszcze w porządku lecz postęp jest duży, a aparat ministerstwa nie jest zły. Wiele zarzutów jest słusznych, ale najprzód trzeba byłoby uregulować rzeczy ogólne podstawowe, a dopiero później przejść do szczegółów. Pod uwagę brane są nie tylko interesy ludności polskiej, ale całej ludności. Liczne listy dziękczynne z Kresów wschodnich są świadectwem polepszenia. Odpowiadając na zarzuty, iż rząd marszałka Piłsudskiego nie myśli o reformie rolnej, minister stwierdza, iż w pierwszym kwartale 1926 r. na reformę rolną przeznaczono 3 miliony złotych, a w pierwszym kwartale r. b. 11 milionów.

## Dyskusja nad budżetem Min. Komunikacji.

Następnie izba przystąpiła do rozpatrywania budżetu M-stwa Komunikacji. Referent pos. Chądziński (NPR) podnosi, że rok ub. był dla kolei polskich przełomowy. Poraz pierwszy z dochodów eksploatacyjnych pokryto wszystkie wydatki, opłacono renty i procenty pożyczki kolejowej. Włożono pewną sumę w nowe linie i urządzenia, a ponadto wniesiono do skarbu państwa 21,5 milionów zł. W nowym roku budżetowym kolej będą miały dość pomyślne warunki, gdyż intensywność ruchu trwa dalej, a także poraz pierwszy od roku gospodarczego 1919 kolej rozpoczyna rok budżetowy z poważną rezerwą czasową. Przedłożony budżet przewiduje, że w tym roku wpłynie z kolei do ogólnego skarbu państwa 36,5 milj. zł. Niestety M-stwo nie wyszukało należycie koniunktury węglowych z drugiej połowy roku ub. nie stworzywszy rezerwy na ciężkie czasy, które mogły nastąpić z chwilą pogorszenia się koniunktury. Liczba pracowników kolejowych od r. 1924 stale się zmniejsza, gdy tymczasem ruch kolejowy stale wzrasta. W niektórych działach służby należy podnieść ilość pracowników. Najwyższy też czas na wydanie pragmatyki dla urzędników kolejowych. W wydatkach największą jest pozycja naprawy i wymiany taboru. W końcu referent wyraził ubolewanie, iż nie został zrealizowany projekt zorganizowania wielkiego m-stwa komunikacji, to jednak nastąpić musi.

## Budżet Gen. Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Pos. ks. Kaczyński (Ch. D.) zreferował budżet Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów zaznaczając, iż mimo utworzenia M-stwa, Sejm nie otrzymał żadnego wniosku, któryby wprowadzał tę korekturę do budżetu. Opłaty pocztowe są o 75 proc. niższe niż zagranicą. Mimo to pocztę dają dochód. Imieniem komisji referent zgłasza szereg rezolucji między innymi, aby Sejm 7,200,000 wpłacone przez pocztę na rzecz bezrobotnych przeznaczył na budowę gmachów i ulepszenia połączeń telegraficznych i telefonicznych oraz, aby wprowadzono sporządzenie protokołów wekslowych przez urzędy pocztowe.

## Dalsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa Komunikacji.

Po przerwie, w dyskusji nad budżetem M-stwa Komunikacji przemawiał pos. Dachowski (Ch. D.) mówca ten wykazywał, że uposażenie urzędników kolejowych jest

niskie. W r. 1927 trzeba na uruchomienie mnożnej dla pracowników kolejowych i państwowych 263-eh milionów zł. Oczywiście nie będzie to możliwe ze względu na stan finansów Państwa. Pos. Tabaczyński (ZLN) wykazuje, że M-stwo Komunikacji choć jest działem ściśle gospodarczym, stało się od pewnego czasu działem politycznym ze szkoda dla kolejnictwa. Pos. Kuryłowicz (PPS) uskarża się na niejednolitość organizacji kolejnictwa i domaga się usunięcia tego zła. Pos. Michałak (NPR) ubolewał, że stosunki służbowe na kolejach nie są uregulowane.

(W tem miejscu urzędujący wice marszałek Zwierzynski oświadczył, że M-stwo Skarbu wniosło projekt ustawy w sprawie odpowiedzialnych zmian preliminarza budżetowego w związku z utworzeniem M-stwa Poczt i Telegrafów. Projekt ten będzie traktowany jako poprawka rządowa do budżetu.)

W dalszej dyskusji przemawiał pos. Lypacewicz (Wyzw.), oraz pos. Ostrowski.

## Przemówienie ministra Romockiego.

Następnie przemawiał p. minister komunikacji Romocki. Minister posil o przywrócenie sumy 5.600.000 zł. na kupno fabryki "Wagon". W sprawie uposażenia pracowników kolejowych minister zaznaczył, że polepszenie płac stoi w związku ze zwiększeniem dochodowości kolei. Rewizja taryfy ma między innymi na celu także wzmocnienie dochodów. Rzecz ta po raz pierwszy w Polsce jest traktowana nie dorywczo i będzie wykonana przed 1 stycznia roku przyszłego. Co do budowy nowych kolei, to z własnych funduszy kolei nie jest w stanie zbyt wiele linii budować.

Poruszywszy cały szereg innych jeszcze spraw związanych z działalnością kolei p. minister oświadczył: W prowadzeniu kolejnictwa dewiza jest uzyskać jak największą ilość przewozu, największych kosztów własnych, najmniejszego personelu i jak najlepszego uposażenia. Jest to program duży i niewątpliwie każdy z mych następców będzie pracował w tym samym kierunku. Mam nadzieję, że ten program zostanie wykonany.

W dyskusji przemawiali jeszcze pos. Matakiewicz (Kl. Kat. Lud.), oraz referent pos. Chądziński. Na tem dyskusja nad budżetem M-stwa komunikacji zakończono.

## Budżet Ministerstwa Skarbu.

Z kolei Sejm przystąpił do dyskusji nad budżetem M-stwa Skarbu. Sprawozdanie o tym budżecie przedłożył Izbie pos. Michalski (Ch. N.) przy czym w szczegółowym referacie omawiał poszczególne pozycje preliminarzowego budżetu M-stwa Skarbu, dłużej zatrzymując się nad kwestią realności dochodów. Referent stwierdził, że komisja po bardzo szczegółowym rozpatrzeniu tych pozycji doszła do wniosku, że preliminarzowane dochody są realne.

W dalszym ciągu swego referatu pos. Michalski zwrócił uwagę na znaczenie problemu cen dla polskiego budżetu oraz dla produkcji. Pos. Michalski jest zdania, że Polska jako kraj zniszczony wojną bez pomocy zagranicznej należycie swego gospodarstwa krajowego nie postawi. Trzeba zatem uzyskać odpowiednią pożyczkę przy czym długoterminową niskoprocentowaną i pożyczka ta winna być należycie użyta.

Jednak sama pożyczka naszej sytuacji ekonomicznej nie udroży dopóki nie nastąpi poprawa samych warunków produkcji. Następnie pos. Michalski zarzucił, że minister Skarbu usuwając niektórych urzędników z M-stwa Skarbu nie zawsze kierował się względami rzeczowymi.

W odpowiedzi na ten ostatni zarzut zabrał głos p. minister Skarbu Czechowicz przy czym kategorycznie stwierdził, że przy obsadzeniu jakichkolwiek stanowisk w jego ministerstwie kierował się zawsze względami rzeczowymi. Na tem dyskusję nad budżetem M-stwa Skarbu przerwano. Po odesłaniu w pierwszym czytaniu do komisji ustawy o zmianach w budżecie na r. 1925, oraz zatwierdzenie umowy z Gdańskiem o cłach wywozowych, posiedzenie zamknięto wyznaczając następną na jutro, godzina 11-ta rano.

## Z Calej Polski.

## Walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego.

Dn. 10 lutego odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego. Przybyło na zebranie 248-mu akcjonariuszów, a łącznie z reprezentowanymi na zasadzie pełnomocnictw—405. Zebranie zatwierdziło jednogłośnie przedłożone mu spr-

wozowanie za r. 1926 wraz z bilansem ostatecznym oraz r-kiem zysków i strat zawierającym podział zysków z tem, że przypadająca dywidenda 10 zł. o jednej akcji ma być wypłacana począwszy od dn. 11 lutego.

Następnie przystąpiono do wyboru 5-u członków rady Banku i 3-eh zastępców oraz 5-u członków komisji rewizyjnej i 3-oh zastępców. Zostali wybrani do rady Banku: pp. Bogusław Herse, Stefan Przanowski, Józef Żychliński, Stanisław Karłowicz i Marjan Rapacki; na zastępców—Paweł Gaisenheimer, Zdzisław Szlaskiewicz i Włodzimierz Saidlitz. Do komisji rewizyjnej: Tomasz Kociatkiewicz, Stefan Laurysiewicz, Stanisław Lipiński, Leopold Skulski i Zenon Szczawiński; na zastępców: Antoni Rząd, Seweryn Sarulski i Adolf Sztur.

Rada Banku Polskiego obniżyła poczynając od 11 lutego 1927 r. oficjalną stopę dyskontową dla weksli z 9 i pół % na 9%, zaś stopę dyskontową dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu z 11% na 10 i pół %.

## Podróż ministra W. R. i O. P.

Dnia 10 lutego o godz. 23 min. 10 p. minister W. R. i O. P. dr. Gustaw Dobrucki wyjeżdża do województwa śląskiego. P. ministrowi towarzyszyć będzie mjr. Jędrzejewicz. P. minister odwiedzi Katowice oraz następujące miejscowości: Hajduki, Królewska Huta, Rozdźcin, Mysłowice, Pszczynę, Bielsk i Cieszyń. Ojład z Katowic nastąpi w sobotę 12 b. m. o godz. 22 min. 50.

## Z Wykładów Powszechnych w Uniwersytecie.

Czwarty z kolei wykład o Wilnie wygłosił p. docent dr. Ryszard Mienicki p. t. Wilno w wieku XVII i XVIII.

Sz. Prelegent dał barwny obraz tych czasów.

Wiek XVII, kiedy Wilno po wygaśnięciu Jagiellonów przestaje być stałą rezydencją królów polskich — zostaje natomiast ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego. A więc wpływy Akademii Batorowej szerzą obok wiary naukę, sztukę i dobrą organizację, z której słynęli Jezuiti i szerzą to wbrew różnowierzczym magnatom litewskim. Rozwój handlu, rozwój cechów jako organizacji społeczno-patryjotycznych.

Wojna polsko-moskiewska w drugiej połowie XVII w. niszczy cały dorobek kulturalny miasta, które słabo obronne wpada w ręce moskiewskie i znosi tę niewielką dzielną hord przez lat przeszło sześć. Mór, głód, pożary, rzemieźnicy nieszczęśliwie aż do czasu szturmów zorganizowanego przez Paca na Zamek górny, w którym zamknięty tyran Myszecki dostaje się w końcu po zdobyciu zamku w ręce polskich rycerzy, którzy oddają go w kajdanych królowi i ponosi on śmierć nie za okupację miasta, ale za tyranję nad nim.

Anarchja wśród narodu szerząca się coraz bardziej daje walki wewnętrznej biskupa Brzostowskiego i szlachty z Sapiehami, daje niebawym nadużycia trybunałów, aż się zwali na Wilno nawała szwedzka z Karolem II, potem Piotr Wielki, przesładowanie katolicyzmu, rabunek kościołów, mord i pożogi. W falach ognia ginie raz jeszcze starożytnie Wilno.

Dopiero na początku XVIII w. miasto zaczyna się dzwignąć powoli. Zakon Pijarów wnosi nowe wartości w dziedzinę wychowania, Jezuiti to naśladują, rozwija się sztuka drukarska w Wilnie dzięki Pijarom.

Konstytucja 3 maja przyjęta z największą radością w mieście całym, pociąga w następstwie ludność do łączenia się z akcją powstańczą pułkownika Jasińskiego. Znany koniec inwazji i słowa Kościuszkę zwrócone do Wilna jako do miasta, które wzorem miast rzymskich spełniło swój patriotyczny obowiązek.

Diękowano bardzo rzęsiłmi oklaskami Sz. prelegentowi za źródło i tak ciepło wygłoszony wykład. W. Z.

## Uproszczony wymiar kar administracyjnych do 10 złotych.

Komisarz Rządu na m. Wilno niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, iż od dn'a 1-go marca r. b. zostaje wprowadzone na terenie m. Wilna postępowanie dorozno-mandatowe w myśl Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 maja 1926 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 52 poz. 308). Postępowanie powyższe polega na tem, iż niektórzy urzędnicy administracyjni i funkcjonariusze policji, posiadający specjalnie w tym celu wydane upoważnienia, mają prawo nakładania w drodze doroznego mandatu karne go kar pieniężnych, do wysokości 10 złotych, na osoby, schwyteane na gorącym uczynku przekrocze-

nia następujących przepisów administracyjnych: 1) porządkowych, jak to: niezamykanie bram, nieoświetlanie klatek schodowych i laterek numeracyjnych i t. p., 2) sanitarnych—nieoczyszczanie podwórzy, ulic i chodników, antysanitarna utrzymywanie posesji, zanieczyszczenie klatek schodowych i ulic, nieutrzymanie w czystości biur, sklepów oraz innych pomieszczeń publicznych i t. p., 3) drogowych oraz przepisów dla samochodów, dorożek, rowerów i wozów ciężarowych. Przy skonstruowaniu popelnienia jednego z pomienionych wykroczeń upoważniony do nakładania kar w trybie doroznym powiadamia osobę, która wykroczenie popelnila, iż karze ją za popelnione wykroczenie grzywną w rozmiarze, zależnym od jego uznania i jakości przekroczenia, nie wyższym jednak od 10 złotych i wzywa ją do niezwłocznego uiszczenia tej grzywny. O ile osoba karana zgadza się niezwłocznie uiszczyć nałożoną na nią grzywnę, upoważniony urzędnik lub funkcjonariusz policji wydaje takowej, po otrzymaniu pieniędzy, specjalny kwit, w którym nazwisko karanej osoby wpisuje się jedynie na jej żądanie. W wypadku odmowy osoby karanej niezwłocznego uiszczenia nałożonej na nią kary grzywny, urzędnik, ewentualnie funkcjonariusz policji, po ustaleniu tożsamości i oimienionej osoby, sporządza na nią doniesienie w zwykłym trybie zaznaczając, iż takowa odmówiła się od uiszczenia nałożonej na nią grzywny, i doniesienie to skierowuje do Referatu Karnego Komisarjatu Rządu na m. Wilno w celu nałożenia kary w drodze administracyjnej.

Kara pieniężna wymierzona w trybie doroznym i uiszczenia uważa się za nałożoną prawomocnie i zaskarżeniu nie podlega. Powiadając o powyższym trybie postępowania dorozno-mandatowego zaznaczam, iż postępowanie to ma na względzie interes samej publiczności, gdyż popelniający wykroczenie ponosi karę znacznie niższą niż w zwykłym trybie administracyjno-karnym, zwolniony jest od cał j procedury postępowania administracyjno-karnego i nazwisko jego nie będzie figurowało na liście administracyjne karanych, co może ujemnie wpłynąć na jego opinie.

Strzeżniński p. o. Komisarza Rządu na m. Wilno.

## Teatr Polski.

„Potęga reklamy“ zdarzenie komiczne w 3-eh aktach Cooper'a Megue i Waitera Hacketta.

Szczęśliwy naród ci amerykańskie. Spokojni o swe granice, zamiaszczony i żarliwym sąsiadem otoczeni w blisko trzech czterech oceanami, pewni, że nikt ich w ich ojczyźnie zaczepić się nie ośmieli, pewni, że ci co są u steru rządów przedewszystkiem o dobro ich ojczyzny zabiegają, bez apelacji wymagają od przybyłych lojalności i podporządkowania się panującemu regimowi, energiczni, zdrowi, bogaci—czemże mają kłopotać się i martwić, jak nie tem jedynie, by te bogactwa pomnażać? Milioner dąży do miliardów, bogaty do milionów, energiczny i pracowity robotnik czy inteligent do dostatecznego bytu. Nędzary niema—zbyt energiczny i zapobiegliwy na to jest charakter yanke sa.

A że teatr, o ile nie czarpie tematów z dziedziny bajki i fantazji jest odziercadeniem życia, zatem też dąży do zdobywania złota, ten biznes „amerykański—alf i omegę powszedniego dnia przeciętnego amerykańskiego, spotykamy wciąż we wszystkich nowych komedjach i farsach amerykańskich na scenie—czasami coppersa aż do znużenia.

W „zdarzeniu komicznym“ ostatniej premjerze, Teatru Polskiego, panowie Megue i Hackett, na ile owej gorączki złota w wesoly sposób rozwijają zadanie, jakie postawił sobie zirytowany milioner, fabrykant mydła Cyrus Rodney'a, który od trudów zdobywania woli używać nagromadzonych przez papę skarbów. Jednak, gdy zainscenizowana przez papę, przy pomocy opłaconej socjowie uroczej maszynistki, komedia, zmusza rozkochanego w Mary synka do pomyślenia o przyszłości, recte do pracy, zaczyna się kapitalna walka między ojcem i synem, w której ojciec walczy pieniędzmi syn—konkurent bez nich, wszechpotężną reklamą. Perypetje w które wpada Rodney wraz ze współnikiem swym Peale'm, wyborowym typem specjalisty od reklamy, oraz narzeczoną Mary są tematem dalszych dwu aktów tryaskających humorem i dowcipem, zwłaszcza w sferyzmach Peala, a granych w tak zawrotnym tempie przez „owórkę“ artystów doskonałą w swym tupecie p. Piskowską i wybornych Purzyckiego i Wyrwicza, Opolskiego obok pp. Frenklówny, Bruskiw-

oza, Detkowskiego, Piwińskiego—że porównać je można tylko z biegiem najbardziej zarjawanego amerykańskiego expressu.

Widownia dobrze wypełniona a rozbawiona niezwykłe.

Pilawa.

## Życie ekonomiczne.

## Postępy oszczędnościowe w Polsce.

Statystyka wykazuje wzrost oszczędności we wszelkiego rodzaju instytucjach oszczędnościowych i kredytowych. Suma oszczędności, złożonych na obszarze Polski w urzędach pocztowych lub bezpośrednio w warszawskiej centrali P. K. O. i jej oddziałach prowincjonalnych, podług ostatecznych danych statystycznych, wynosiła na 1-go stycznia 1927 r. 23.308.741 złotych, a liczba wydanych książeczek, na które te oszczędności są składane, wynosiła 113.200. Największe postępy w ruchu oszczędnościowym P. K. O. zaznaczyły się w drugiej połowie roku ubiegłego. Na 1-go maja 1924 r. t. j. w tym czasie, kiedy dokonana została polska reforma waluto-

wa, złożone w P. K. O. oszczędności wynosiły 1.842.275 złotych, w końcu tego samego roku wynosiły 9.816.211 złotych, i o jeden rok później na 1-go stycznia 1926 r. 12.612.018 złotych. Pomimo tych postępów, jesteśmy jeszcze bardzo daleko od stanu przedwojennego, ponieważ w samej tylko Kongresówce, a więc bez Małopolski, Poznańskiego, Pomorza, Śląska i krajów wschodnich, znajdowała się w obiegu na 1-go stycznia 1914 r. 444.847 książeczek oszczędnościowych a suma złożonych na te książeczki oszczędności wynosiła 75.511.440 ówczesnych rubli złotych, co w przeliczeniu na walutę polską wynosi około 850 milionów złotych obiegowych. Na głowę mieszkańca, złożone w P. K. O. oszczędności drobne wyn szą na 1-go stycznia tego roku zaledwie 76 groszy, a na 1-go stycznia 1914 r. drobne oszczędności, składane w podobnych instytucjach, wynosiły w Kongresówce około 30 złotych.

Gdyby ruch oszczędnościowy osiągnął u nas chociażby to tempo przedwojenne, to suma drobnych oszczędności książeczkowych wynosiłaby w całej Polsce około 900.000.000 złotych.

## KRONIKA.

## Wymordowanie całej rodziny.

Wioska Leśniczówka, położona o 3 km. od Landwarowa nocą ubiegłej była widownią ohydnej zbrodni, dokonanej na rodzinie gospodarskiej Masłowskich oraz ich parobka.

Zmasakrowane trupy małżonków Masłowskich znalezione w mieszkaniu natomiast ciało parobka odszukano w pobliskim lesie. Jednocześnie zginęła w tajemniczy sposób córka Masłowskich. Przypuszczalnie napastnicy uprowadzili ją i również zamordowali.

Uderza fakt, że zbrodnia dokonana została nie dla rabunku, gdyż pomimo, iż sprzęty w mieszkaniu noszą ślady plądrowania, to jednak żadnego z cenniejszych przedmiotów nie brak.

## Wiadomości kościelne.

— Śluby w soboty. W uzupełnieniu poprzednich zarządzeń J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, Kurja Metropolitalna wyjaśnia, iż w soboty i wigilie świąt obowiązujących śluby będą mogły być dawane tylko za specjalnym zezwoleniem władz duchownej.

— Powrót J. E. Arcybiskupa. Wczoraj, we czwartek 10 bm. o godz. 5 m 40 wiecz. pociągiem osobowym powrócił z Warszawy, po jednodzielnym nieobecności w Wilnie, J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita R. Jąbrzykowski. (o)

## Sprawy miejskie.

— Jak jest z kanałem przy ul. Podgórznej. Na rogach ulic, a pomiędzy innymi na domu magistrackim przy ul. Dominikańskiej wczoraj dn. 10 widniało obwieszczenie Magistratu, zawiadamiające publiczność, że wskutek trudności dostępu do innych kanałów, kanał przy ul. Podgórznej otwarty jeszcze będzie do 1 kwietnia.

Na podstawie tego obwieszczenia daliśmy odpowiednią wiadomość. Tymczasem w dniu 9 bm. otrzymaliśmy z Magistratu zawiadomienie, że Magistrat kanał ten z dnem 8 bm. zamknął na zawsze. Powstałe więc pytanie, które zawiadomienie Magistratu jest miarodajne, czy obwieszczenie rozplakatowane na ulicach, czy też za wiadomienie nam przysłane?

— Zabezpieczenie miejsc robót kanalizacyjnych. Oddział drogowy okr. dyrekcji robót publicznych nadesłał Magistratowi pismo, w którym zwraca uwagę na wadliwe zakończenie ostatnich robót kanalizacyjnych.

Wadliwość ta polega na tem, że w dniu cieplejsze śnieg i grudy lodu taja, wobec czego część jezdni pod ciężarem wozów zapada się.

Taki wypadek zdarzył się w dn. 7 bm., kiedy to na ulicy Mickiewicza zapadła się jezdni pod wojskowym samochodem ciężarowym.

— Wycofanie się p. Zasztowta z Rady Miejskiej. W dniu wczorajszym radny Aleksander Zasztowt złożył swą rezygnację z mandatu członka Rady Miejskiej.

Jako następnego kandydata z listy odnośnie o wakującym miejscu w Radzie powiadomiono p. Lzydora Piotrowskiego. (r)

— 1-szy transport węgla dla bezrobotnych. Magistrat został powiadomiony, iż wysłany został z Górnego Śląska pierwszy transport węgla przeznaczony dla bezro-

Wszystko przemawia za tem, że ma się tu do czynienia z zemstą na tle politycznym. Masłowski bowiem byli gorącymi patriotami, wobec czego miejscowi Litwini ich nienawidzili.

Zaznaczyć należy, że wioska, w której odegrał się wstrząsający dramat znajduje się o 10 km. od granicy litewskiej.

Na miejsce wypadku wyjechał z Wilna: sędzia śledczy, zast. Starosty, Łukaszewicz, kom. Gliński z wywiadowcami i fotografem. Wzięto również za sobą psa policyjnego.

Blizszych informacji narazie brak. (r)

botnych m. Wilna w ilości 100 tonn.

Po przybyciu tego ładunku na miejsce, Magistrat natychmiast dokona repartycji jego, według planu ustalonego. (r)

— Prace nad budżetem miejskim. Komisja Finansowa Magistratu m. Wilna, w dniu 9-go b. m. zakończyła przegląd budżetu na rok bieżący, który po przeczytaniu w dniu dzisiejszym będzie oddany z powrotem do buchalterji głównej, gdyż komisja finansowa poczyniła w nim dużo drobnych zmian, a każda najmniejsza zmiana wymaga przeróbki całego szeregu cyfr. (p)

— Konkurs aparatów radiowych. Na konkurs aparatów radiowych, przedłożonych do kupna, który ma się odbyć w sobotę dnia 12 lutego, w poczekalni miejskiego kinematografu, Magistrat m. Wilna zaprosił wszystkich radnych, przedstawicieli prasy, oraz przedstawicieli kilku firm technicznych, celem wydania opinji o wartości tego lub owego aparatu. Udział w konkursie prawdopodobnie wezmą również firmy warszawskie (p)

## Sprawy administracyjne.

— Przemeldowywanie mieszkańców. Dnia 12 b. m. w sobotę do przemeldowania zgłaszają się: Komisarjat I — Słowackiego 17, 19 (Piłsudskiego 40) Piłsudskiego 18 (Szepteykiego 4) 20.

Komisariat II — Skapłerna 15 (dom Saaronna) 15 (dom Sendorfa 15 (dom Dawidowicza) 16, 25, 29, 39 (dom Dąbrowskiego) 39 (dom Antonowa) 47, 57, domy: Tworog, Slemionowa i Olechnowicza.

Komisariat III — Portowa Nr. Nr. parzyste od 16 — 24; zaułek Portowy 2, 4, 10.

Komisariat IV — wieś Jerolimka

Komisariat V — W dniu tym nie przemeldowuje się

Komisariat VI — Złoty Rog 5, 6, 16; Bystrzycka: 1, 3, 25, 27, 29, 31, 35 a, 35 b. (x)

## Z życia stowarzyszeń.

— Zarząd Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych. J. E. ks. Arcybiskup zatwierdził Zarząd Poboczny Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych w Archidiecezji Wileńskiej w następującym składzie: skarbnik — ks. Stanisław Traczewski, członkowie: Marja Mieczysława Jeleńska, ks. dr. Michał Sopoćko, p. prof. Kolaszewski, p. W. Zakin-Kompanowski, p. B. Rusiecki Ponadto sekretarzem generalnym został mianowany ks. Aleksander Mościcki. Jako członkowie Rady Nadzorczej zatwierdzeni zostali ks. prałat Jan Hanusowicz jako prezes, ks. kan. Józef Songin i p. Władysław Piatecki.

## Sprawy kolejowe.

— Rewizja taryf kolejowych. Minister komunikacji, chcąc zapoznać się z potrzebami naszych sfer gospodarczych i chcąc im pomóc na spotkanie, polecił zorga-



nizować biuro rewizji tariff kolejowych, które urzęduje przy komisii tariffowej. Na kierownika biura minister mianował inż. Chodkiewicza.

Biuro to, ma za zadanie do dnia 1-go stycznia 1928 r. wejść w porozumienie z organizacjami gospodarczymi, zapoznać się z potrzebami kraju, przeprowadzić rewizję tariff kolejowych i przedłożyć bezpośrednio ministrowi komunikacji odpowiednie wnioski.

**Powrót z Moskwy.** Wczoraj powrócił z Moskwy inż. Stanisław Łaguna, nacelnik wydziału eksploatacyjnego, który bawił tam na konferencji w sprawie uregulowania ruchu granicznego z Sowiekami.

**Sprawy robotnicze.**

**Zabezpieczenie robotników od wypadków.** Zarząd Obwodowy — Funduszu Bezrobocia w Wilnie w tych dniach wydał zarządzenie w sprawie zabezpieczenia pracowników wszelkich rodzajów na wypadek pracy.

Wszystkie zakłady pracy: przemysłowe, komunikacyjne, górnicze, hutnicze, handlowe, przewozowe oraz inne, choćby nawet na zysk nieobliczone, ale prowadzone w sposób przemysłowy, zobowiązane są do zabezpieczenia swoich robotników fizycznych i pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia.

Każdy więc zakład zatrudniający powyżej 5 robotników, a także filje zakładów, oraz ich oddziały zmuszone będą do płacenia wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia.

Wkłady należne Funduszowi bezrobocia będą mogły wpłacać centrale zakładów, powiadamięjąc przedtem odnośny zarząd obwodowy.

Na terenie Województwa Wileńskiego obowiązek zabezpieczenia robotników przez zakłady pracy istnieje dla m. Wilna od 13 października 1924 r., powiatów: Wileńsko-Trockiego — 9 marca 1925 r., Wileńskiego, Mołodeczańskiego i Dziśnieńskiego — 27 kwietnia 1925 r., Postawskiego, Bratawskiego, Święciańskiego i Oszmiańskiego — 8 czerwca 1925 r., obowiązek zaś zabezpieczenia pracowników umysłowych przez zakłady pracy istnieje na terenie całego Województwa Wileńskiego od dn. 24.II.1926 r.

**Ku uwadze właścicieli nieruchomości III klasy.** Zwracamy uwagę właścicieli domów zaliczonych do klasy III przy wszystkich trzech kategoriach ulic, że do dn. 1 marca mogą oni składać podania do komisji rozjemczej o obniżeniu określonych warunków plac dorozorczych domowych ze względu wyjątkowych.

Komisja rozjemcza z góry przewidziała, że w pewnych wypadkach muszą być poczynione odstępstwa w wysokościach plac ustanowionych. Zauważać należy, że plac dorozorczy ustalony przez postanowienie nadzwyczajnej komisji rozjemczej mogą być obniżone do 1/4. (r)

**Z życia cechów**

**Ważne zebranie Cechu jubilerów, brzoźników i t. p.** W poniedziałek 7 lutego r. b. w lokalu własnym odbyło się doroczne ważne zebranie Cechu jubilerów, brzoźników, grawerów i zegarmistrzów. Przewodniczył obradom starszy Cechu p. Hipolit Rusiecki, w asyście podstarszych p. p. Kaweręgo Gorzuchowskiego i Teodora Filipińskiego.

Sprawozdanie kasowe i ogólne z działalności Zarządu za r. 1926 złożył p. T. Filipiński, które po krótkiej dyskusji zostało przez zebranych zaakceptowane. Udzielono także Zarządowi absolutorium.

Następnie zwięźle ogólne sprawozdanie z działalności Związku Cechów w Wilnie zreferował p. p. Kasper Górczuchowski.

Wobec wyczerpania kadencji obecnego Zarządu przystąpiono do wyborów nowego na rok 1927. Wybrano przez akklamację ponownie Zarząd w danym składzie, mianowicie: na starszego Cechu p. Hipolita Rusieckiego, a podstarszych p. p. Kaweręgo Gorzuchowskiego i Teodora Filipińskiego, oraz na sekretarza mistrza Wacława Andrukiewicza.

Do Komisji Rewizyjnej powołano p. p. Marijana Niewiadomskiego, Witolda Jurewicza i Ottona Matkiewicza.

W wolnych wnioskach, na wniosek p. prezesa K. Gorzuchowskiego uchwalono wstąpić całym Cechem na członka wspierającego do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Rzemieślniczej im. ks. Stanisława Staszycza, pozostającego pod protektorem Wileńskiego Związku Cechów, ustalając wysokość składki członkowskiej na 20 złotych rocznie.

Po rozpatrzeniu szeregu drobniejszych spraw, przewodniczący zamknął zebranie doroczne.

**Posiedzenie wyzwoleńców Cechu bednarzy** odbyło się w wtorek 8 b. m. pod przewodnictwem starszego Cechu Franciszka Pieślaka, w asyście podstarszych Teodora Betschera i Józefa Kropfka, oraz członków Ko-

misji egzaminacyjnej Bolesława Awgutowicza i Stanisława Jasiewicza. Przyjeżdżo do Cechu i wpisano do ksiąg cechowych w charakterze czeladników p. p. Ferdynanda Kwińska, Jarosława Rudzińskiego i Witolda Borawskiego. (o.)

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**„Człowiek z budki suflera”.** Dziś, po raz drugi, komedia w 4-ach aktach T. Rittnera p. t. „Człowiek z budki suflera”, grana swego czasu przeszło 400 razy w Burgtheater w Wiedniu.

Tadeusz Rittner, znany Wilnu, z reductowych przedstawień jego znakomitej sztuki „W małym domu”, w twórczości swej nie mógł pominąć tak żywo interesującego go tematu, jak stosunek autora, tego „Człowieka z budki suflera” do teatru, stosunku teatru do publiczności i odwrotnie, dalej teatru w życiu i życia w teatrze.

Jak było widać z premiery „Człowiek z budki suflera” zaczęli w Wilnie niebawem całe Wilno, nie tylko samą treścią, ale i sposobem wystawienia przez Redutę.

Jutro na rzecz Kasy Zapomogowej Stud. Medyków Polaków U. S. B. „Człowiek z budki suflera”.

W niedzielę 13 b. m. dwa przedstawienia komedii Rittnera „Człowiek z budki suflera” o g. 4-ej pp. po cenach niższych: od 15 gr. i o g. 8-ej wiecz. — ceny zwykle od 20 groszy.

**Koncert taneczny Jadwigi Hryniewickiej.** W najbliższych dniach odbędzie się koncert Jadwigi Hryniewickiej, której ostatnie koncerty w Warszawie w Teatrze Polskim wzbudziły entuzjazm fachowej krytyki i publiczności.

W programie Szopen, Debussy, Ravel, Relihoff, Borodin, Marcewski, Szuster, Dalewski oraz tance z instrumentami perkusyjnymi.

**z Teatru Polskiego.** „Człowiek z budki suflera” o g. 4-ej pp. w niedzielę 13 b. m. dwa przedstawienia komedii Rittnera „Człowiek z budki suflera” o g. 4-ej pp. po cenach niższych: od 15 gr. i o g. 8-ej wiecz. — ceny zwykle od 20 groszy.

**„Potęga reklamy”** — krotkochwila amerykańska Cooper Megue i Walter Hackett, której Teatr Polski zawdzięcza codziennie pełną kasę a publiczność — świetną zabawę, ukaze się jutro.

**„Pociąg widmo”** — grany będzie w niedzielę o g. 3 m. 30 pp. bez względu na spóźniającą się publiczność — prz. dstawienie znacznie się punktualnie.

**Koncert Józefa Sliwńskiego w Teatrze Polskim.** Na niedzielny koncert znakomitego pianisty J. Sliwńskiego (sala Teatru Polskiego) usłyszemy najciekawsze utwory z repertuaru fortepianowego: Brahms, Chopin, Schumann, Liszt i inni.

Artysta, po występie wileńskim, powtórnie udaje się zagranicą na szereg zapowiadanych koncertów. Początek punktualnie o g. 6-ej w. Kasa czynna jest od g. 11 do 9 w. bez przerwy.

**Poranek-koncert S. Benoni w Teatrze Polskim.** W niedzielę nadchodzącą 13 b. m. o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się poranek wokalny, którego program całkowicie wypełni po powrocie z tournée po Polsce Sergiusz Benoni, wybitny bas baryton.

W programie: „Halka”, „Cyrulik Sewilski”, „Pajace”, „Faust”, „Mefistofel”, „Don Juan”, „Buzgenisz Oniego”, „Dama pikawa”, „Sedko”, „Carmen” oraz romanse i pieśni rozmaitych kompozytorów. Ceny miejsc od 20 gr. Kasa czynna od 11 do 9 w. bez przerwy.

**Program radia na piątek dnia 10 lutego.**

Warszawa, Godz. 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarstwa i meteorologiczne. — 15.30 — 16.30. Stacja nieczynna. — 16.30 — 16.45. Komunikat harcerski. — 16.45 — 17.10. Odczyt p. t. „Uczenie Stanów Z. A. P. i uzyskanie zapewnienia ich przychylności, jako rezultat samopomocy społeczeństwa polskiego”, wygłosi p. Leopold Kotowski — 17.10 — 17.35. Odczyt p. t. „Narcyzstwo w Polsce”, wygłosi pułk. Aleksander Bobrowski (dział „Sport i wychowanie fizyczne”). — 17.40 — 18.40. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: p. Janina Wysocka - Ochlewska (fortepian), p. Tadeusz Ochlewski (skrzypce, altówka), p. Wincenty Sanaper (klarnet). — 18.40 — 19.00. Romantolę. — 19.00 — 19.25 Odczyt z działa „Radjokronika”, wygłosi p. Włodzimierz Stępkowski. — 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy. — 19.45 — 20.15. Przerwa. Prawdopodobnie komunikaty. — 20.15. Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie sygnał czasu. Komunikaty.

**Sądy.**

**Epilog sprawy ks. W. Godlewskiego.** W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Wilnie otrzymał z powrotu m. od Sądu Najwyższego w Warszawie akta sprawy ks. Wincentego Godlewskiego, skazanego przez sądy okręgowe i apelacyjny w Wilnie, za antypaństwowe działania na terenie, powierzonej sobie parafii Żodzickiej, pow. Święciańskiego na osadzenie w twierdzy na przedził dwóch lat.

Jak wiadomo skazany ks. Godlewski za pośrednictwem swego obrońcy adw. pośia na Sejm Eugenjusza Śmiarowskiego z Warszawy, odwołał się ze skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Najwyższa instancja sądowna skargę odrzuciła, wobec czego wyrok w tej sprawie stał się prawomocny.

Obecnie wyrok w drodze przewidzianej, skierowany będzie do prokuratury celem wykonania. (r) **Sprawy posłów ukraińskich.** Sąd apelacyjny w Wilnie na sesji wyjazdowej w Brześciu n. Bugiem między innymi rozpatrywać będzie dn. 28 m. b. sprawę posłów ukraińskich: Wasyńczuka, Czuczajka i Kozickiego oskarżonych o działalność antypaństwową.

W sprawie tej sąd okręgowy w Łucku wydał wyrok, skazujący posłów na ciężkie więzienie, zaś sąd apelacyjny w Lublinie wszystkich podsądnych uniewinnił.

Na skutek protestu prokuratora Sąd Najwyższy wyrok sądu apelacyjnego Lubelskiego skasował, przekazując sprawę do powtórnego osądzenia sądowi apelacyjnemu w Wilnie.

Do sprawy powołano 21 świadków oraz sekwolono oskarżonym sprowadzić dyplomatów europejskich jak Loyd George'a Brianda, Czemberlena i wielu inni.

W obronie oskarżonych wystąpił cały szereg adwokatów z Warszawy. (r)

**Sąd doraźny nad bandytami.** Dnia 24 b. m. przed sądem doraźnym w Wilnie stanął Julian Baranowski, Jan Krywas, Jan Przyjemski i Zenobiusz Wierszyłowicz, pod zarzutem zbrodni morderstwa dla rabunku, dokonanego o zmroku dnia 28 stycznia r. b. w pobliżu wsi Bojaryzki, gm. Solecznickiej na osobie włościanina ze wsi Lepie, gm. Dziewiniński Juliana Komarowskiego.

Trzej pierwsi oskarż. o to że wystrzelał z karabinu ranili ciężko Komarowskiego, a po zrzuconiu go z sanek odjechali w stronę Wilna, uwołąc ze sobą znajdujące się w wozie 3 bite wieprze.

Ranny Komarowski niebawem zmarł.

Bandytów schwytano nazajutrz pod halami wileńskimi, gdzie usiłowali spieniężyć wieprze.

Oskarżony Wierszyłowicz pozostaje pod zarzutem pasterstwa, ponieważ peraktował o nabycie zrabowanych rzeczy. (r)

**Ruch wydawniczy.**

**„The Polish economist”.** Ukazał się na półkach księgarskich zeszyt 2/1927 tego miesięcznika.

Polecamy specjalnej uwadze naszych czytelników artykuł Gov. Hardinga („Gov. Harding's impressions of Poland”), zawierający niezmiernie ciekawy obraz sytuacji gospodarczej Polski z punktu widzenia Amerykanina. W innych artykułach rozważana jest w dalszym ciągu kwestja cel ochronnych, sprawa emigracji oraz obserne sprawozdania z dziedziny różnych gałęzi przemysłu. Tytuły niektórych artykułów są następujące: „Alleged excessive protectionism”, „Mercantilism and Liberalism”, „The Export Institute”, „The Polish Chemical Industry”, „Gov. Harding's impressions of Poland” i inne.

**Kronika polityjna.**

**Okradzenie wędliniarń.** Dn. 10 b. m. Banasik Michał, zam. Kalwaryjska 8, zameldował, że w nocy z 9 na 10 b. m. z wędliniarni mieszczącej się w tymże domu nieznanymi sprawcy za pomocą wyjęcia szyb dokonali kradzieży różnych wędlin, sadła i masła wart. 500 zł.

**Gdzie postrzelili się chłopiec warsztatowy.** Dnia 8 b. m. zamieściłmy wzmiankę zacierpniętą z raportu policyjnego o postrzeleniu się chłopca warsztatowego w Spółce Myśliwskiej. Jak się okazuje fakt taki miał miejsce w Spółce Łowieckiej, która mieści się przy ul. Mickiewicza, gdy natomiast Spółka Myśliwska znajduje się przy ul. Wileńskiej.

**Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie**

z dnia 10-go lutego.  
Chleb żytni przemiał 50% kl. 68—65, chleb żytni przemiał 70% kl. 68—60, chleb żytni razowy kl. 45—48, chleb pszenny przemiał 50% kl. 1.10—95, mąka pszenna przemiał 60% kl. 1.00—75, mąka żytnia razowa kl. 50—46, mąka żytnia pyłkowa kl. 0—0, kasza jęczmienna kl. 75—60, kasza jaglana kl. 90—75, kasza gryczana kl. 90—80, kasza manna kl. 1.50—1.20, kasza owsiana kl. 1.30—1.10, kasza perłowa kl. 90—70, pęczak kl. 65—60, groch polny kl. 70—50, Fasola biała kl. 65—60, ryż kl. 1.20—1.10, mleko niezbiernie 1 litr 50—40, masło niesolone kl. 8.00—6.00, masło solone kl. 6.00—5.00, ser krowi zwyczajny kl. 2.00—1.40, jaja 1 szt. 25—20, słonina świeża kl. 4.00—3.50, słonina solona krajowa kl. 4.40—3.50, szmalc wieprzowy kl. 4.70—4.80, sadło kl. 4.40—3.80, śledź (szmalcówka) 1 szt. 30—10, olej rzep. kl. 2.20—2.10, kartofle kl. 12—8, ce uła kl. 80—70, kapusta kwaszona kl. 30—25, kapusta świeża kl. 50—35, marchew kl. 30—18, buraki kl. 20—15, brukiew kl. 20—10, śmietana 1 litr 2.80—2.50, cukier kryształ kl.

1.40—1.35, cukier kostka kl. 1.70—1.65, sól biała kl. 35—30, kawa naturalna kl. 8.00, kawa zbożowa kl. 2.00, herbata kl. 25.00—20.00, węgiel —, drzewo opałowe —, nafta 1 litr 60—55 gr., mydło zwyczajne do prania kl. 2.80—2.00, soda do prania kl. 50—40, proszek mydlny kl. 50—45, świece kl. 2.60—2.30, pszenica kl. 46—44, żyto kl. 44—42, jęczmień kl. 37—34, owies kl. 40—36, gryka 40—39, kielbasa wieprzowa zwyczaj. kl. 8.00, mięso wołowe kl. 2.20—2.00, mięso cielęc. kl. 2.00, mięso baranie kl. 2.20, mięso wieprzowe kl. 2.80—2.80, siano kl. 14—10, masło kl. 13—11, koniczyna kl. 0—0, otręby pszenne kl. 30—29, otręby żytnie kl. 28—00, miotły szt. 15—10.

**G I E Ł D A.**

WARSZAWA, 10.II. (Pat.) — Dolary 8,92—8,94—8,90. Londyn 48,52—43,63—43,41. Nowy Jork 8,95—8,97—8,93. Paryż 35,23 1/2—35,32—35,15. Praga 26,57—26,63—25,51. Szwajcaria 17,50 — 172,98 — 172,07. Wiedeń 126,38—126,70—126,05. Włochy 88,80—88,89—88,71. Papiery procentowe: 8% pożyczka konwersyjna 99,00, pożycz-

ka kolejowa 101,00, 5% pożyczka konwersyjna 57,00 — 57,75 — 61,00, 4 1/2% ziemskie złotowe 48,00—47,80—49,00, 5% warszawskie złotowe 58,00—58,10, 4 1/2% warszawskie złotowe 54,00—54,50.

Akcje: Bank Handlowy 4,75 — 4,60, Bank Polski 112,00—114,00 113,50, Bank Zachodni 2,70—2,50, Zjedn. Ziemi Polskich 2,00—1,70, Spółka Zarobkowych 10,00—10,75, Sole potasowe 6,00, Puls 6,50—6,80, Strem 6,25, Wildt 0,07, Elektryczność 70,00—75,00, Tow. Elektryczne 0,20 — 0,31, Brown-Bovery 1,70, Siła i Światło 65,00 — 70,00—68,00, Częstocice 1,80 — 1,85, Gosławice 45,50, Michalów 0,30, Cukier 4,05 — 4,15 — 4,10, Firley 37,00 — 40,00, Łazy 0,20, Wysoka 4,70, Węgiel 88,00—89,00, Nobel 3,00—3,05—3,02, Cegielski 22,00—23,00, Fitzer 3,10—3,15, Lilpop. 19,50 — 20,00, Modrzejów 6,50—6,35—6,55, Norblin 107,00, Ostrowiec 14,00 — 18,75 — 14,25, Parowozy 0,70—0,72, Pociąg 2,05, Rudzki 1,45—1,43—1,48, Starachowice 2,62—2,66—2,59, Ursus 1,60, Zieleniewski 15,75, Zawiercie 18,75 19,00, Żyrardów 13,25—13,70, Borkowski 1,60 — 1,50 — 1,60, Jablonski 0,17, Haber-busch 88,50, Spirytus 2,50—2,60.

**Z KRAJU.**

**Konferencja w sprawie dalszej odbudowy kraju.**

Dnia 7 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się pod przewodnictwem p. wice-wojewody Malinowskiego konferencja w sprawie dalszej akcji odbudowy na terenie gmin, leżących w pasie zniszczenia w województwie wileńskim. W konferencji wzięli udział: pp. Dyrektor Zarządu Lasów Państwowych Grzegorzewski, Prezes Okręgowego Zarządu Ziemskiego Łączynski, Dyrektor Siła-Nowicki, Nacelnik Dworakowski, Inspektor p. Ławrynowicz, Kierownik Budrzewicz i inni. W wyniku obrad ustalono, że wskutek wyniszczenia lasów w pasie, gdzie w pierwszym rzędzie powinna być przeprowadzona ak-

cja odbudowy t. j. w linii okopów niemieckich, największą uwagę należałoby zwrócić na odbudowę systemu glinobitnym jako najtańszym, oddając przytem pierwszeństwo materiałom ogniotrwałym. Budownictwo zaś z materiałów ogniotrwałych uzależnione jest od ukończenia akcji komasacyjnej w związku z czem konieczne jest wystąpienie z wnioskiem o zwolnienie ludności w pasie zniszczonym od opłat scaleńskich. Ponadto postanowiono, aby sejmiki 5 powiatów, najbardziej zniszczonych uruchomiły w czasie najbliższym kursa dla inżynierów w dziale wznoszenia budowli glinobitnych. (x)

**Sprawa zatrucia spirytusem skażonym.**

Komunikat policyjny w sprawie masowego zatrucia alkoholem skażonym w gminie Kraśne głosi co następuje: Dn. 8 b. m. od g. 1 do 4 zmarli wskutek zatrucia się skażonym spirytusem na weselu we wsi Rekosieczyszczyna gm. Kraśne p. Mołodeczańskiego, które odbyło się dn. 6 b. m. u Esmanowicz Marii, a mianowicie: Szeligowski Aleksander, lat 26 ze wsi Proszynki, gm. Kraśne, 2) Szuszkowski Bazyl, lat 26, ze wsi Pisarow-

szczyzna, gm. Kraśne, 3) Tradała Walenty z 3 Baon 86 p. p. w Kraśnem, 4) Karoszewicz Balbina, lat 50 z m. Kraśne, 5) Gajewski Teodor, lat 48, z m. Kraśne i 6) Boszko Emilia, lat 70, ze wsi Iżek, gm. Kraśne. Oprócz tego ciężko chorzy i walczą za śmiercią: 1) Chorosiewicz Jadwiga, lat 30 z m. Kraśne i Gajewski Tomasz, lat 85 z m. Kraśnego. Resztę nazwisk osób, które brały udział na wyżej wspomnianym weselu jeszcze nie ustalono.

**Zajście na granicy litewskiej pod Łyngmianami.**

Dnia 8 b. m. na pograniczu litewskim zdarzył się nowy wypadek pogwałcenia granicy i dokonania napadu przez litewską straż graniczną na patrol K. O. P. Fakt ten rozegrał się w sposób następujący: Władze K. O. P. podejrzewając, iż B. Czesnulewicz Litwin — zamieszkały w odległości kilkuset metrów od granicy litewskiej w rejonie m. Łyngmian w powiecie Święciańskim, zajmuje się przemytem, oraz, że w mieszkaniu swem zorganizował punkt przejściowy dla szpiegów litewskich, wysłała do siedziby Czesnulewicza patrol w składzie dwóch żołnierzy: kaprała Grzesika i starszego szeregowca Garskiego.

W momencie, gdy szer. Garski zbliżył się do podejrzanego mieszkania, wyskoczył stamtąd nieznanek połączony z rewołwerem w rękę, krzyząc „ruki wniher”. Garski momentalnie cofnął się

zawyając na pomoc kaprała Grzesika. Policjant litewski widząc nadchodzącą pomoc, usiłował przez robite okno zbieść do Litwy. Wobec tego, iż na kilkakrotnie okrzyk „stój” uciekał, dano do niego kilka strzałów. Jeden ze strzałów dosięgnął Litwina, który zachwiał się i padł.

W chwili gdy patrol K. O. P. skierował się w stronę rannego, od granicy litewskiej pojawiła się tyraljerka litewskiej straży granicznej i gęstym ogniem rozpoczęła ostrzeliwać 2 naszych żołnierzy, którzy wobec tego zmuszeni byli cofnąć się.

**Polska Macierz Szkolna w Wołżynie.**

Przed kilku tygodniami wśród miejscowych działaczy społecznych na czele z ks. proboszczem Antonim Udalskim i przy współdziałaniu i poparciu starosty p. Jana Emeryka i inspektora szkolnego p. Stawowego, powstała myśl założenia w Wołżynie, powiatowego kółka Polskiej Macierzy Szkolnej, której głównym zadaniem byłoby prowadzenie akcji oświaty pozaszkolnej w całym powiecie. Zawiązał się komitet organizacyjny, na czele którego stanęli wyżej wymienieni i po porozumieniu się z centralnym Zarządem Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie, dnia 4 lutego odbyło się w Wołżynie organizacyjne zebranie tego kółka, na które specjalnie przyjechał z Wilna Dyrektor Polskiej Macierzy Szkolnej p. Stanisław Ciozda. Zebranie zgalił ks. proboszcz Udalski, który zachęcając obecnych do poparcia założenia kółka zwrócił uwagę, na istnienie dwóch kół w powiecie, a mianowicie w Żubrzu i Nalibokach gdy natomiast w powiatowym mieście tak pożytecznego kółka niema. Przewodniczył na zebraniu p. starosta. Referat o celach i zadaniach wy-

głosił Dyr. P. M. Sz. p. Ciozda, który przekonywująco wyłożył cel i doniosłość prac kółka na terenie powiatu Wołżynskiego, podkreślił apolityczność Towarzystwa, do którego weszły bez wyjątku polacy dbający o charakter polski miasteczek i wsi na kresach, walkę z analfabetyzmem, o rozwój cywilizacji polskiego na wsi, propagandę szkolnictwa polskiego i wogóle wszelkiej pracy państwowej twórczej — bez względu na swe zapatrywania polityczne należeć i współpracować powinni, szczególnie teraz, gdy akcja bolszewicko-białoruska została zde-maskowana i jej cele i dążności antypaństwowe ujawnione.

Po skończonym referacie p. Ciozdy wniwiał się dyskusja i ogólne plany pracy kółka, poczem wybrano Zarząd powiatowy w osobach ks. proboszcza Antoniego Udalskiego, ks. proboszcza Bujnowskiego z Iwieńca, starosty p. Jana Emeryka, p. Wolczadzkiej, p. Hlebówiczy, inspektora szkolnego p. Stawowego i p. Bialki. Do komisji rewizyjnej wybrano p. p. Marekiewicz i Stanisława Kulikowskiego i p. Szabunia. Szczęść Boże nowej placówce w jej pracy!

**Domaczków, pow. Brześć n/B.**

Miasteczko nasze, a raczej osada jest to kąć zapady, jak wiele w naszym kraju. Nigdzie jednak takiego procentu żydów napewno niema. Cały handel skupiony jest w ich rękach. Jedyny sklep chrześcijański to kooperatywa, która dopiero od niedawnego czasu, bo od objęcia kierownictwa przez p. J. Bona spełnia naprawdę swe zadanie, wyrwywając klientów z rąk żydowskich. Pocięzającym objawem jest to, że i chłop tutejszy nabiera coraz większego przekonania i ciągnie do swego.

Odczuwa się ogromny brak ludzi do pracy społecznej, a pracy tej potrzeba może więcej niż gdzie indziej. Rola zachwaszczona strasznie. Komunizm zapuścił głęboko swe korzenie, chłop dyszy nienawiścią do wszystkiego co polskie.

Narzekając na brak ludzi czynu, nie możemy pominąć młodość, aby nie pościć choć kilku wierszy tym apostołom polskości, jakich tu w niewielkiej liczbie mamy. W pierwszym rzędzie należy wymienić p. W. Przeszyńskiego — miejscowego Sędziego. Jest to sędzia, jakich Polsce trzeba, szczególnie w miejscowościach, gdzie polskość jest narazona na niebezpieczeństwo. Cały przebieg pracy jego zawodowej to bezustan, wżeranie w duszę chłopu miłości do Polski. To też chłopci nazywają go swoim „Batkom”, tak umiał na swoim stanowisku pozyskać nieufną duszę chłopca.

Jest to człowiek, który nie pogardzi i nie zawaha się pójść pod strzechę choćby najuboższego włościanina, aby go tylko przyjaźnił dla Polski narodził. Nie ogranicza się tylko do pracy zawodowej, której ma bardzo wiele: pracuje społecznie. Jest Przeszem i dusza, że tak powiem, Straży ogniowej, która bardzo szybkimi krokami postępuje naprzód, zalażył Kasę Oszędupociową im. Stefczyka, zabiega niezmordowanie o budowę przystanku Domaczewa, ponieważ mamy do kolei 9 kilometrów, wskutek czego i miasteczko nasze nie może się należycie rozwijać. Rozumiejąc i znając wszystkie bolączki i niedomagania naszego miasteczka, chciałby choć częściowo pracą swoją przyjąć mu z pomocą, lecz brak ludzi do pomocy i obojętność stoją w wielu wypadkach na przeszkodzie.

Pisząc o Domaczewie nie mogę nie wspomnieć z wdzięcznością zasług Komendanta miejscowego posterunku P. P. p. Błoka, dzięki któremu mamy spokój w całej okolicy, a kradzieże są rzadkością. Smutne tylko, że miejscowe nauczytelstwo, które powinno być pochodnią, rozświetlającą najmniejszą zakątki, siedzi zaskorupione, jak żółw i znaku życia o sobie nie daje. A szkoda, ogrom pracy czeka na nich. Nie tracimy jednak nadziei, może się zbudzą do czynu.

**Napad rabunkowy w pow. Brzławskim.**

Dn. 7 b. m. o g. 21 w zaśn. Mościuże gm. Przebrodzkiej nieznanymi sprawcy dokonali napadu rabunkowego na dom, nieobecnego w domu gajowego lasów państw. Purymowicza Jakóba. Sprawcy otarli dwa psy i zatara-sowały drzwi do mieszkania, gdzie znajdowała się żona gajowego z dziećmi. Następnie zaprzęgli konie do san i usiłowali zabrać ze skrzyni i szafy stojących w sieni ubranie i pościel. Jednak zostali spłoszeni przez przechodzącego w tym czasie m-ca zaśn. Wazy gm. Przebrodzkiej Łęckiego Antoniego. Spłoszeni sprawcy uciekli do pobliskiego lasu, gdzie porzucili konie i zabierając ze sobą jedynie skradzioną wieprzowinę zbiegli.

**KRONIKA LIDZKA.**

— Żydowska zachłanność. Wskutek braku kupieckiej inicjatywy ze strony Polaków konsumenci Lidzki skazani są na łaskę i niełaskę rzemieślników żydowskich, którzy od czasu do czasu, chcąc spowodować droższe ceny na mięso, bawią się z publicznością w „chowanego”. Od kilku dni zniknęło zupełnie z jatek mięso, używane przez chrześcijan, a judajscy mistrze topora proponowali mięso koszerne, znacznie droższe. Dzięki policji miejscowej, która, dowiedziawszy się, że mięso bywa w celach spekulacyjnych wysyłane do Warszawy i Wilna, energicznie interwenjowała, część ukrytych zapasów ujrziała znów światło dzienne, a spekulanci będą ukarani za lichwą żywnościową. K. W.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego POSZUKUJE NAUCZYCIELA**

przedmiotów ogólno-kształcących do szkoły rolniczej w Berdowie. Wymagane kwalifikacje: seminarjum nauczycielskie lub matura. Pożądane wyższe wykształcenie. Zgłoszenia kierować do Wydziału Powiatowego Sejmiku Lidzkiego w Lidzie.



Kronika Grodzieńska.

Z tygodnia. Ubiegła sobota dla Grodna pozostała dniem, niemal "historycznym". Jakkolwiek nie odbywał się na Zamku Królewskim Zjazd Kresowy z p. Al. Lednickim na czele, na którym też posadził Laszkiewicz miał nadzieję budować przewroty w polityce narodowościowej, to jednak w Grodnie wrzało.

że znalazło się sporo i takich, którzy "smok" nie chciał przepuścić, więc oburzenie. Przecież żyjemy w demokratycznej Rzeczypospolitej? oburzali się ludziska. Najbardziej, że nawet Grodzieński "Głos Prawdy" miał przed nosem drzwi zamknięte, no... i "sanacja" pominięta.

pp. Skowroński, Podwiński i Ryba wycofali się z Komisji, motywując swój krok tem, że P. P. S. jest w opozycji do Rządu. Magistrat powołał do Komisji przedstawiciela Ch. Zw. Zawodowych. Wycofanie się klasowców jest poprostu oszukiwaniem mas robotniczych. Wiedząc dobrze o tem, że drożyzny nie powstrzymają, zrzucają przed opinią społeczną odpowiedzialność na "reakcjonistów". Stara metoda.

na przez Prenera ma wynosić do 4000 złotych. Rodzina Prenera przez ławnika Suchowlańskiego już wniosła do Magistratu coś około 200 dolarów. Które to nadużycie w Magistracie w przeciągu jednego roku? Jak nasz Magistrat jest obsadzony urzędnikami, skoro tyle szkodników już wykryto?

tychczas rządili i nadawali ton samorządowi miejskiemu. P. Rogalewicz winien naprawić stosunki panujące w Magistracie. Listy do Redakcji. Do Redakcji "Dziennika Wileńskiego", w niej eu.

3—Członkiem Zarządu być nie mógł już choćby z tego powodu, że Zarząd naszej instytucji (Centrala w Warszawie i 31 oddziałów w kraju i zagranicą) mieści się w Warszawie. Z poważaniem Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Wilnie. Kierownik Oddziału A. Łoziński

Do Pana ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO w Wilnie

ul. Zawalna Nr. 11-a.

Nabyta u Ss Pana, przed wielką wojną, wirówka "DIABOLO" Nr. 1, pomimo woletoleńczego używania zostaje w najzupełniej dobrym stanie. W porównaniu do wirówek z łoznymi telerzykami, wirówka "DIABOLO" jest maszyną wprost idealną. Doskonale oddziela śmietankę i łatwa do utrzymania w porządku, nawet przez wcale nieinteligentną obsługę, czego przy innych mechanizmach osiągnąć n'e można. Na 30 Grudnia 1926 roku. Zarząd Dóbr Jaszczów poczta Milejów, s Lubelska.

Przed wojną nabyłem u Szanownego Pana wirówkę "DIABOLO" NO, która 10 lat pracowała u mnie bez najmniejszej reparaacji. Ponieważ z czasem, wskutek zwiększenia się ilości mleka, okazała się samą, więc w r. 1923 nabyłem u Ss. Pana Nr. 1, która, jak i poprzednia, pracuje doskonale. W kupionej przed wojną śmietankę ośm i jest w zupełnym porządku. Uważam wirówkę "DIABOLO" za najpraktyczniejszą. Na 29 Grudnia 1926 r. m. Sitkowiec, poczta Ostryna. A. Grobicki.

Wirówka "DIABOLO", nabyta w składzie W. Pana przed rokiem, jest bez zarzutu. W przeciągu całego roku pracy nie znalazła potrzebę zmiany ani jednej śmietankowej części. Pracuje lekko, oddziela śmietankę najdokładniej i jest bardzo łatwa w obsłudze. Mojem zdaniem, ten system wirówki jest najodpowiedniejszy, najlepiej dostosowany do tych warunków pracy, jakie wirówka ma w naszych majątkach i folwarkach i przede najbardziej nadaje się do rozpowszechnienia. Na 31 Grudnia 1926 r. maj. Witki, poczta Ostrowiec Wil. B. Dziakoński.

KONJAKI V. S. O. P. Wódki - LIKIERY. Zakłady Przemysłowe Winkelhausen, Tow. Akc. Starogard - Pomorze, Zał. 1846. Oddział Wilno, Mickiewicza 25.

WIELKA MASKARADA W sobotę dnia 12-go lutego 1927 roku o godz. 11 wiecz. W SALACH TEATRU "KAKADU" Dąbrowskiego 5. „Delfin Francji“ i „Detektyw w spódnicy“.

B. krojczy f-my Michajłowa w Petersburgu Kazimierz Markowski udziela lekcji kroju według najnowszego systemu oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące. Ceny niższe o 50%. Wykonanie sumienne 8-to Michalski za ul. 8, m. 4.

CHOROBY PŁUC. „Balsam Thiocolan Age“ przy gruźlicy, bronchii, kaszlu ułatwia wydzielenie się płuciny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age“ sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE pierwszorzędnych i sprawniejszych firm nowe i używane sprzedaję i wynajmuję K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Doktor O. Abramowiczowa akuszerka i ginekolożka. KROJU nowoczesnego, szybia i brzośmi, składowa, modelowa, gruntownie wyucza nierozróżniona Szkoła prof. Lewańskiego, Wilno Jagiellońska 7 (Centrala, Warszawa, Jerozolimska 7 tel. 140-50). Zapisy codziennie, na kursa i wiecezorne. Wyczerpujący program wysyła się na żądanie. 45-7. Zgub. ks. wojskowa za PKU Święciały na imię Rutkowskiego Bronisława zam. w folw. Monaryl, gm. Stefanpolsk, unieważnia się 346-1.

Wieloletnia pracownica silnikowa banku poszukuje posady w zakresie buchalterji i biurowej. Pięć na maszynie. Filarecka 18b, m. 2. gr-3. Do sprzedania dom drewniany, z placem 200 sążni ziemi czynsowej, a także i maszyną pomparską długą. Władność Antokol, ul. Wojskowo-Cmentarna 17. 9924-0.

NA LUTY! wykonanie okólnika M. W. R. I. O. P. Nr. 1-18528/26 z dn. 14/XII 1926. ULATWIA BROSZURKA BIBLIOTEKI SZKOLNE zawierająca instrukcję ministerjalną i katalog odpowiednich wydawnictw SZKOŁOM I P. T. NAUCZYCIELSTWU BEZPŁATNIE WYSYŁA KSIĘGARNIA M. ARCTA Warszawa, Nowy-Świat 35.

KROJE Z BIBUŁKI ROBIĘ na płaszcze, suknie i bieliznę gotowe i na obstalunek. Potrzebne uczenie do kroju. Ofiarna ul. 2 m. 1. 9796-2. HEMOROJDY. OROPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego. Uzuwaga ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają gęsy (łyżki). Sprzedają apteki.

NEKROLOGI, OGŁOSZENIA i różne reklamy do wszystkich gazet na bardzo ulgowych warunkach przyjmuje BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1. Tel 82. Dr. KAPŁAN Choroby weneryczne, i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. W.Z.P.13. Dr. E. Suszyński Choroby weneryczne, i skórne. Od 9-12 r. i od 4-7 w. Ul. Mickiewicza 30. W.Z.P.1. Dr. Cz. Koroczny Choroby zębów, chirurgia jamy ustnej. Sztuczne zęby Porcelanowe korony. Mickiewicza 11-8. Wojskowym i urzędnikom zniżka i raty. W.Z.P. 4503. Dr. BLUMOWICZ CHOROBY WENERYCZNE SYFILIS I SKORNE. Ul. WIELKA 21. (Tel. 921) Od 9-1 i 3-8. W.Z.P.63.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. Ulica Wileńska Nr. 8. Przyjmuje od godz. 8 1/2-1 1/2. Tel. 5-67. W.Z.P.28. Zgub. pisemne zobowiązanie na 350 zł podpisane przez Lejzera Feldmana zam. w miast. Nacza własność Cydzika Antoniego unieważnia się. 9369-2. Do sprzedania dom drewniany, z placem 200 sążni ziemi czynsowej, a także i maszyną pomparską długą. Władność Antokol, ul. Wojskowo-Cmentarna 17. 9924-0. Kupię majątek 150 300 h. pożądane w promieniu 20 kl. od Wilna. Wiadomość ul. Konarskiego 3 telef. 916 S. Steciewicz. 9925-1. Lisa żywego kupię. Zyguntowska 4, m. 5. 9945-1. Usprawiedliwił się. Gość: Ale, mój panie, podano mi ją za przepiękną! Restaurator: Nie daję ci go, panie dobrodzie, już go raz na świecie jest takie sepuście, że nawet kury sepuście jąją niozą.

Fachowy rzemieślnik z licznymi dobrmi świadectwami, poszukuje miejsca stróża, woźnego lub t. pod. P. Palewski Nowa Jerozolimka 1. gr Dugoletnia pracownica silnikowa banku poszukuje posady w zakresie buchalterji i biurowej. Pięć na maszynie. Filarecka 18b, m. 2. gr-3. Kucharka-ochmistrzyni potrzebna. Wymagane znajomość fachu i świadectwa. Hotel "Bristol" p. Nr. 2. 9940-2. Do sprzedania 2 pokoje z umeblowaniem i używalnością kuchni do wynajęcia Jagiellońska 3/5 m. 17. 9939-2. KUPNO. 3/5 m. 17. 9939-2. NIEDROGO! Kwiaty balowe gotowe i na zamówienie. Dobroczynny z dom Legi, Nr. 3 m. 16 Od 11-1 r. 0 od 4-6. gr 0. Perimutera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odnajdujemy na wystawach w Brukseli i Medjolanu złożeń medali. Wszędzie do nabycia. 1527 do nabycia. 768.